

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/46533,Prezes-IPN-Jaroslaw-Szarek-w-TVP-Polonia-o-nowelizacji-ustawy-o-IPN.html>
27.04.2024, 05:54

Prezes IPN Jarosław Szarek w TVP Polonia o nowelizacji ustawy o IPN

Ta ustawa jest konieczna dlatego, że państwo polskie musi mieć jakieś narzędzie obrony swojego dobrego imienia. Nie było polskich obozów koncentracyjnych. Jest to określenie nie tylko fałszywe, ale niezwykle krzywdzące wobec historii, którą Polska przeżyła po 1939 roku



Przez wiele lat w państwach zachodnich pojawiało się określenie „polskie obozy koncentracyjne” i w tej kwestii Polska nie robiła nic. Dziś, gdy ustawodawca podejmuje inicjatywę nowelizacji ustawy o IPN, budzi to sprzeciw ze względu na restrykcje. Pamiętam, jak rok temu przedstawiano wizje, że zaraz ludzie będą wyprowadzani w kajdankach. Ta ustawa jest konieczna dlatego, że państwo polskie musi mieć jakieś narzędzie obrony swojego dobrego imienia. Nie było polskich obozów koncentracyjnych. Jest to określenie nie tylko fałszywe, ale niezwykle krzywdzące wobec historii, którą Polska przeżyła po 1939 r. - powiedział w TVP Polonia Prezes IPN dr Jarosław Szarek.

Zdaniem Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, „właściwą perspektywę zachowań Polaków podczas II wojny światowej pokazują badania naukowe. - Oczywiście, istniał margines w społeczeństwie, ale trzeba pamiętać, że Polska był tym krajem, w którym za jakąkolwiek

pomoc ludności żydowskiej karano śmiercią. Każdy, kto pomagał Żydom, ryzykował życiem swoim i swoich najbliższych – przypomniał dr Szarek.

Prezes IPN podkreślił, że nowelizacja ustawy nie uderza w wolność słowa, ponieważ nie obejmuje działalności naukowej i artystycznej. – Chodzi o osoby, które uporczywie i złośliwie używają nieprawdziwego, obraźliwego wobec Polski sformułowania – tłumaczył. Zdaniem dr Jarosława Szarka „odwrócono znaczenie tej ustawy, ponieważ nikt w Polsce nie neguje olbrzymiej zbrodni Holokaustu”.

„Polacy za granicą apelują: pokazujemy prawdziwą historię naszego kraju”

– Dominującym głosem podczas wielu naszych spotkań z Polonią w Chicago był apel, by pokazywać rzeczywisty, zgodny z faktami udział Polski w II wojnie światowej. Czemu w księgarniach akademickich są książki, które te kwestie ukazują jednostronnie? – pytał dr Szarek. Zdaniem prezesa IPN trzeba głośno mówić o naszych bohaterach, takich jak Jan Karski, rodzina Ulmów czy rotmistrz Witold Pilecki.

Prezes IPN tłumaczył, że aktywność IPN jest głównie skierowana do naszych rodaków, ponieważ „to Polacy są najlepszymi ambasadorami”. – Konieczna jest wieloletnia aktywność, działalność polskich katedr na zagranicznych uczelniach, tworzenie filmów. Trzeba zapraszać Amerykanów do Polski, do naszych muzeów, każde spotkanie z Polską jest najlepszym uniwersytetem – dodał dr Szarek.

Delegacja IPN w dniach 28-30 stycznia była w Mińsku. – Chcemy opowiadać historię Polski elitom białoruskim i Polakom mieszkającym za granicą. Władze białoruskie wyraziły zgodę na budowę pomnika w Bobrujsku, gdzie stacjonował 1. Korpus Polski – powiedział prezes IPN w programie „Halo Polonia”.

Jak podkreślił dr Jarosław Szarek, „Białoruś poniosła gigantyczne straty, szczególnie wśród cywilów, poddana niemieckiej polityce ludobójczej podczas II wojny światowej”. Dlatego IPN chce upamiętnić prof. Rafała Lemkina, który urodził się pod Wołkowyskiem i wprowadził do prawa międzynarodowego pojęcie ludobójstwa.

– Dialog historyczny między Polską i Białorusią jest coraz bardziej owocny. Są tematy trudne, ale też wspólne doświadczenia, jak Wielki Terror, lata 30. – podsumował dr Szarek.

W poniedziałek 29 stycznia delegacja IPN odwiedziła uroczysko Kuropaty pod Mińskiem, miejsce pochówku ofiar represji politycznych lat 30. i 40. XX w. Wśród tysięcy niewinnych ofiar NKWD spoczywa tu prawdopodobnie prawie 4 tysiące Polaków. W miejscu upamiętnienia delegacja złożyła kwiaty i zapaliła znicze.

W trakcie rozmów przedstawiciele środowiska naukowego z Białoruskiej Akademii Nauk i Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego z władzami Instytutu wstępnie ustalono, że podjęte zostaną wspólne wysiłki w celu utworzenia polsko-białoruskiego forum historyków.